



Wśród Nas



TYGODNIK PARAFII

pw. PRZEMIENIENIA PAŃSKIEGO W POLANIE
ROK XVIII 2010 NR 41 (598)

12 grudzień 2010
III NIEDZIELA ADWENTU
rok A



Czytania z niedzieli

- Iz 35,1-6a.10,
- Ps 146,7-10,
- Jk 5,7-10,
- Iz 61,1,
- Mt 11,2-11.

W dzisiejszym wydaniu:

- Mikołajki 2010
- Uczyć inaczej
- Nadanie imienia Ignacego Zatwarnickiego schronisku w Komańczy
- Drugie słowo Dekalogu

NIEDZIELA RADOŚCI - GAUDETE

Gaudete in Domino!

„Radujcie się zawsze w Panu, raz jeszcze powiadam: radujcie się! Pan jest blisko” (Flp 4, 4-5)

Gaudete – to łacińska nazwa trzeciej niedzieli Adwentu, pochodząca od pierwszego słowa antyfony rozpoczynającej tego dnia Liturgię Eucharystyczną. Słowo to pochodzi od łacińskiego czasownika „gaudere” i jest wezwaniem do radości: Radujcie się! Jej przyczyną ma być odnowienie świadomości, że Bóg jest blisko nas, że jest z nami, że stał się naszym bratem. Tego dnia w liturgii używa się szat koloru różowego (stosuje się je jeszcze tylko w czwartą niedzielę Wielkiego Postu, tzw. niedzielę laetare). W Adwencie szaty liturgiczne mają zazwyczaj kolor fioletowy, który w jasnym świetle wydaje się przybierać barwę różową. Dobór koloru wynika z jego skojarzenia z widokiem nieba o świcie. Wyobraża on blask przyjscia Jezusa Chrystusa w tajemnicy Bożego Narodzenia. Przychodzący Zbawiciel jest bowiem dla nas Światłością, podobnie jak wschodzące Słońce. Papież Paweł VI w 1975 r. w adhortacji apostolskiej „*Gaudete in Domino*” (O radości chrześcijańskiej) pisał: „*Należy rozwijać w sobie*

umiejętność radowania, cieszenia się, korzystania z wielorakich radości ludzkich, jakich Bóg Stwórca użycza nam na tę doczesną pielgrzymkę”. Jeszcze bardziej będziemy się radować, gdy odkryjemy prawdę o tym, że Chrystus wciąż do nas przychodzi. Wtedy przepełni nas radość płynąca ze świadomości, że stoi On także u podwoi naszego serca i kołacze. Otwórzmy na oścież drzwi Chrystusowi. Najważniejsze rozgrywa się przecież w głębinach naszego serca. Może ono stać się Betlejem, gdzie zamieszka Emmanuel – Bóg z nami. Znajdźmy w tę niedzielę chwilę czasu, by Go ugościć. Papież Jan XXIII powiedział, że do Nieba nie wpuszczają ponuraków, tylko ludzi, którzy umieją się cieszyć. Oby nie okazało się, że nie nadajemy się do Nieba, ponieważ nie umiemy się cieszyć, bo zapomnieliśmy, jak to się robi. Usłyszmy więc to dzisiejsze wezwanie Kościoła: **Bądź radosny! Nie zamykaj się w samotności i smutku. Jezus jest z Tobą!**

„A błogosławiony jest ten, kto we Mnie nie zwątpi” (Mt 11, 6)

Mikołajki 2010

Dnia 6 grudnia 2010 roku o godz. 10:00 naszą szkołę odwiedził Święty Mikołaj, oczekiwany od blisko roku przez wszystkich uczniów. Chcąc go należycie ugościć Miłosz Smoleński przywitał go i zaprosił do wspólnej zabawy a najmłodsi uczniowie przygotowali prezentacje oraz zaśpiewali piosenki przy dźwięku gitary trzymając w rękach dekoracje przedstawiające zwierzęta. Swoje talenty muzyczne zaprezentował Dawid Krauze, który zagrał na keyboardzie utwory Urszuli pt. „Konik na biegunach” oraz „Malinowy



król”. Po występach uczniów nastąpiła druga część spotkania, czyli rozdawanie prezentów, a chętnych do pomocy św. Mikołajowi nie brakowało. Wszyscy podchodzili odebrać prezent, ciekawi co znajduje się w środku, jednak niektórzy musieli odpowiedzieć na zadawane przez Mikołaja pytania, w celu upewnienia się czy oby na pewno zasłużyli sobie na podarunek. Nie brakowało uścisków i całusów dla Mikołaja jako wyraz wdzięczności i uznania. Na koniec Miłosz podziękował Mikołajowi w imieniu wszystkich za prezenty i wizytę. Po niespełna

godzinie Mikołaj musiał nas opuścić a pozostali pełni radości rozeszli się do swoich klas, lub domów.

mgr Radosław Pastawski



Uczyć inaczej!

Zdobywanie wiedzy w czterech ścianach klasy szkolnej, nawet przy nowoczesnym sprzęcie multimedialnym może uczniów znudzić. Dotyczy to szczególnie przedmiotów przyrodniczych. W Polanie, a mamy to szczęście, wystarczy wyjść poza szkołę, a już jesteśmy w laboratorium, w którym doświadczamy różnorodności otaczającej nas przyrody. Lekcje z takich przedmiotów jak: biologia, geografia czy przyroda szczególnie nadają się do przeprowadzenia w terenie.

19.11 klasa V na wycieczce do Rosolina poznawała porosty, a przy jaskini nad potokiem Czarnym obserwowała ślady wyraźnych wymyć w piaskowcu, dokonanych przez potok wiele tysięcy lat temu, gdy jego koryto

było o kilkanaście metrów wyżej niż obecnie. To uświadomiło uczniów, że procesy geologiczne cały czas przebiegają i powoli zmieniają rzeźbę terenu wokół nas.



Inną okazją do zdobycia wiedzy w ciekawy sposób była wizyta naszych gimnazjalistów w Ośrodku Naukowo - Dydaktycznym (Muzeum Przyrodnicze) w Ustrzykach

Dolnych. 03.12 w sali audiowizualnej odbyła się prelekcja ilustrowana fotografiami pt.: „Nie taki owad straszny”. Wykład wygłosił prof. dr hab. Kazimierz Wiech - entomolog z Katedry Ochrony Roślin Uniwersytetu Rolniczego w Krakowie. Licznie zgromadzeni uczniowie, głównie z ustrzyckich szkół

(wyjątek stanowili gimnazjaliści z Polany), mogli poszerzyć swoją wiedzę o owadach zdobytą na lekcjach biologii. Pan profesor w sposób bardzo dowcipny, cytując wiersze na temat owodów ukazał nam te zwierzęta nie jako „zwykłe robale”, ale jako organizmy bardzo ciekawe, sympatyczne i pożyteczne.

Uczestnictwo w takich przedsięwzięciach jest dobrowolne. Cieszymy się bardzo, że wśród naszych gimnazjalistów są chętni, aby w czymś takim uczestniczyć.

Hanna Myślińska



Nadanie imienia Ignacego Zatwarnickiego schronisku w Komańczy

W zimowej scenerii w niedzielę 28 listopada w Komańczy na pograniczu Bieszczadów i Beskidu Niskiego miało miejsce niezwykle ważne dla turystyki górskiej, historyczne wydarzenie. Schronisku w Komańczy nadano imię wybitnego działacza PTTK Ignacego Zatwarnickiego.

Tę niezwykłą uroczystość zorganizowały: sanocki Oddział PTTK, Bieszczadzkie Schroniska i Hotele PTTK w Sanoku,

Gmina Komańcza oraz Miejska Biblioteka Publiczna w Sanoku. Niezwykłą gdyż po raz pierwszy schronisku leżącemu na terenie całych Bieszczadów i Beskidu Niskiego nadano imię i to schronisko w Komańczy jako pierwsze na tym terenie będzie miało swojego patrona. Dlaczego akurat schronisko w Komańczy i dlaczego akurat Ignacy Zatwarnicki?

Był on wybitnym działaczem turystycznym i wielkim społecznikiem, znawcą i miłośnikiem Ziemi Sanockiej. Przodownik GOT, znakarz, przewodnik turystyczny najwyższej klasy. Przez ponad 50 lat rozwijał i popularyzował walory turystyczne tego południowo – wschodniego regionu kraju i nie było w tym czasie wydarzeń ważnych dla turystyki, w których by nie uczestniczył. Dlatego też znany był całemu środowisku turystycznemu, w całej Polsce. Ale to Bieszczady były najbliższe jego sercu, bo

urodził się w samym ich środku u podnóża Otrytu w Polanie, dnia 20 sierpnia 1920 roku i jak mało kto znał ich historię i wszystkie zakamarki.

W czasie drugiej wojny światowej działał jako kurier przeprowadzając polskich oficerów przez zieloną granicę na Węgry. Po



wyzwoleniu zamieszkał w Sanoku i choć zawodowo związany był z górnictwem naftowym to serce oddał działalności społecznej; sportowi i turystyce. Wspólnie z innymi jeszcze zapa-

leńcami rozwijał od podstaw działalność miejscowego klubu sportowego „Górnik”. Ale nade wszystko ukochał górskie wędrówki. Z chwilą założenia w 1951 roku Oddziału PTTK w Sanoku włączył się w jego pracę, był inicjatorem wyznaczania i malowania nowych szlaków turystycznych w regionie. Projektował i wytyczał wiele z bieszczadzkich i beskidzkich szlaków. Wymyślił np.: malowniczy i ciekawie poprowadzony szlak z Sanoka na Chryszczatą. Wraz z powołaniem Koła Przewodników przy sanockim Oddziale PTTK pełnił funkcję przewodniczącego, w latach 1979-1989 był jego prezesem, zasiadał też w wielu komisjach egzaminacyjnych dla przewodników turystycznych. Prowadził oddziałową Komisję Turystyki Górskiej, a w latach 1987 do 2001 był członkiem KTG ZG PTTK i przewodniczącym jej Delegatury Wschodniobeskidzkiej. Swoją sympatią, niesamowitą wiedzą,

którą chętnie dzielił się z innymi i towarzyską naturą zjednywał sobie wielu przyjaciół. Dla wielu młodszych i starszych kolegów z braci przewodnickiej i środowiska turystycznego był niedoścignym wzorem do naśladowania. Wielu z nich po dziś dzień wspomina wspólne wędrówki po Bieszczadach, Beskidzie Niskim, Słowacji jak również pionierskie w tamtych czasach po Ukrainie. Miał niesamowity kontakt z młodzieżą a młodym duchem i sprawnością fizyczną przerastał wielu młodszych od siebie. Swoją wiedzę dzielił się także na łamach „Naszych Połonin”, a także w przewodnickich „Sanocjanach”. Doceniało go także środowisko turystyczne. Odznaczony został Złotą Honorową Odznaką PTTK, mianowany został też w 1989 roku honorowym przodownikiem turystyki górskiej, a XIV Walny Zjazd Krajowy PTTK, odbywający się w Lublinie, nadał Mu godność Członka Honorowego PTTK. Zmarł w dniu 17 marca 2004 roku, spoczął na cmentarzu w Sanoku. Po 6 latach od jego śmierci środowisko przewodnickie i turystyczne spotkało się w jego ulubionym schronisku aby uczcić jego pamięć.

Uroczystość nadania imienia poprzedził Zlot Miłośników Turystyki Górskiej jak również tradycyjny XXXIII już Przewodnicki Rajd Andrzejkowy. Na uroczystość przybyło wielu znamienitych gości: gospodarz gminy Komańcza wójt Stanisław Bielawka, Józef Szymbara – Prezes Bieszczadzkich Schronisk i Hoteli PTTK w Sanoku, Leszek Puchała – Dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Grzegorza z Sanoka w Sanoku, członkowie honorowi PTTK: Anna Leszczyńska i Edward Kresek, członek zarządu Głównego PTTK

Agnieszka Wałach, koledzy i przyjaciele „Ignaca”, m.in. Jerzy W. Gajewski – Przewodniczący Komisji Turystyki Górskiej Zarządu Głównego PTTK. Zjechali się także przewodnicy i działacze nie tylko z Sanoka, ale i z Krakowa, Rzeszowa, Krosna, Jasła, Gorlic, Tarnowa i Ustrzyk Dolnych. Nie zabrakło przedstawicieli GOPR- m.in.: Andrzeja Czecha – Prezesa Zarządu Bieszczadzkiej Grupy GOPR, oraz Grzegorza Chudzika – Naczelnik Bieszczadzkiej Grupy GOPR. Bardzo ważnymi gośćmi były córki „Ignaca”- gdyż tak na niego mówiono- Anna Ciuk i Barbara Lubertowicz. To one razem z wójtem dokonały odsłonięcia tablicy wykonanej przez Adama Przybysza

– artystę rzeźbiarza z Sanoka, który również pojawił się na niedzielnej uroczystości. Podczas odsłonięcia



wszyscy zgromadzeni odśpiewali z towarzyszeniem zespołu Julka Pałasiewicza ukochaną piosenkę Ignaca Bieszczady, góry mych marzeń i snów... Bieszczady, ja do was wrócę znów... Do mikrofonu z głębi serca śpiewał obecny prezes PTTK Oddział Sanok Mieczysław Krauze. Padło wiele pięknych wzruszających słów. Przyjaciele Ignaca nie wstydzili się łez. Głos łamał się nawet prowadzącemu spotkanie poprzedniemu prezesowi sanockiego PTTK Krzysztofowi Prajznerowi. Niezwykle wzruszającym momentem było przekazanie na rzecz schroniska górskiego kostura, który towarzyszył Ignacemu

Zatwarnickiemu w licznych wędrówkach. Pamiątkę przekazał sanocki przewodnik Wojciech Wesołkin, który otrzymał ją w spadku od „Ignaca”. Jednak uznał że właśnie schronisko imienia jego przyjaciela będzie najbardziej godnym miejscem. Po wszystkich pięknych przemowach i występie młodzieży szkolnej jedni zachęeni przez siostrę Bogumiłę Zamorę – siostrę przełożoną Klasztoru Sióstr Nazaretanek w Komańczy poszli na mszę świętą w intencji zmarłego, inni zostali już w schronisku aby dalej świętować. W organizację imprezy prócz gospodarzy schroniska Maria i Jana Trzeciaków włączyli się dzierżawcy obiektów PTTK: z

Ustrzyk Górnych Ustrzyk Dolnych, Wetliny, Jaworzca, Sanoka, Małej Rawki, Cisnej.

Przygotowano turystyczną biesiadę z muzyką pogranicza na żywo w wykonaniu zespołu Julka Pałasiewicza, która porwała do śpiewu i tańca wielu. Uczta dla podniebienia natomiast zaskoczyła swym rozmachem. Czego tam nie było? Bigos, pieczony udziec, pierogi, grzaniec, słynne naleśniki z jagodami, kielbasa, karkówka, ciasta. We wnętrzu schroniska urządzono także wystawę poświęconą jubileuszom i zjazdom sanockiego Oddziału PTTK, rajdom andrzejkowym i innym imprezom przewodnickim, schroniskom bieszczadzkim i beskidzkim oraz imprezom turystycznym na terenie gminy Komańcza. Na zewnątrz natomiast obok tablicy

z patronem umieszczono planszę z życiorysem i zdjęciami Ignacego Zatwarnickiego.

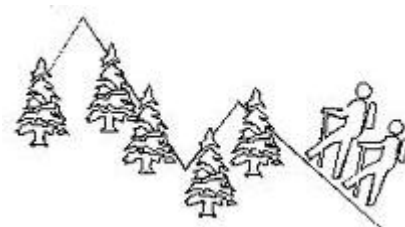
Będąc tam jako przewodnik sanockiego Oddziału PTTK czułam się dumna, że i ja jestem w tym gronie bo choć nie poznałam śp. Ignaca to tak samo jak moi koledzy i koleżanki z oddziału stałam się spadkobierczynią jego pasji i dorobku turystycznego wszak i dla nas od tego dnia będzie on patronem. Byłam podwójnie szczęśliwa gdyż reprezentowałam również Polanę a więc rodzinną miejscowość Ignacego Zatwarnickiego.

Karolina Smoleńska

Przewodnik beskidzki

PTTK O. "Ziemia Sanocka"

fol. Anna Strzelecka



Dziesięć prostych słów

Drugie słowo DEKALOGU

Dziesięć przykazań Bożych, czyli Dekalog, to dosłownie deca logos - dziesięć słów. Z rozmaitych sondaży można wysnuć wniosek, że wiele osób uznaje drugie przykazanie za najmniej ważne; zaledwie dwadzieścia procent Polaków deklaruje, że stara się go przestrzegać. Niekiedy Kościół katolicki bywa oskarżany o rzekomą zmianę treści drugiego przykazania. „*Nie będziesz brał imienia Pana, Boga twego nadaremno*” - takie brzmienie wzbudza sprzeciw części protestantów, którzy uważają, że prawdziwa jego treść to słowa: „*Nie uczynisz sobie posągu ani żadnego obrazu tego, co jest na niebie wysoko albo na ziemi nisko, lub w wodzie poniżej ziemi. Nie będziesz oddawał im pokłonu ani służył*” (Pwt 5,8-9). Dla nas jest to jednak tylko rozwinięcie drugiego przykazania i jego komentarz.

Święć się imię Twoje

Odmawiając każdego dnia Modlitwą Pańską, wyrażamy pragnienie, aby imię Boże było szanowane jako święte. To właśnie modlitwa, czyli dialog z Panem, jest najbardziej godnym sposobem przywoływania imienia Bożego. Katechizm, przypominając o nakazie poszanowania imienia Pańskiego wskazuje, że drugie przykazanie - podobnie jak pierwsze - odnosi się do cnoty religijności. Określa ono, w jaki sposób mamy posługiwać się „słowem w sprawach świętych”. Poszanowanie imienia Bożego rozciąga się również na imię Jezusa Chrystusa, Maryi oraz świętych Pańskich. Szacunek wobec imienia Bożego zobowiązuje nas, abyśmy go nie nadużywali, bo „imię Pańskie jest święte”. Skoro On - Stwórca i Pan

wszechrzeczy - powierzył swoje imię wszystkim, którzy Mu zawierzyli, to naszym zadaniem jest trwać w Jego obecności, wielbić imię Pańskie i odważnie o Nim świadczyć przed światem. Wzywamy imienia Bożego wtedy, gdy np. składamy uroczyste śluby, przysięgę albo przyrzeczenie: „dawane innym w imię Boże angażują cześć, wierność, prawdomówność i autorytet Boga. Powinny one być dotrzymywane w duchu sprawiedliwości. Niewierność przyrzeczeniom jest nadużyciem imienia Bożego i w pewnym sensie czynieniem Boga kłamcą” (kan. 2147).

W imię Boże

Najpoważniejszym naruszeniem drugiego przykazania jest:

* **bluźnierstwo**. Polega ono na plugawieniu, szarganiu świętości poprzez wypowiedanie słów nienawiści pod adresem Boga, a także świętych Pańskich i Kościoła.

* Innym poważnym wykroczeniem jest **krzywoprzysięstwo**, czyli fałszywe zeznanie przeciwko prawdzie z przywołaniem imienia Bożego - z intencją oszukania tego, kto ma prawo znać prawdę.

* Drugie przykazanie zakazuje również **wiarołomstwa**, czyli łamania obietnic danych pod przysięgą,

* a także **przeklinania** innych ludzi i zlorzeczenia im.

Składanie przysięgi z przywołaniem imienia Bożego oznacza wezwanie Boga na potwierdzenie wypowiedzianych słów. Pan Jezus w Kazaniu na górze powiedział: „*Słyszeliście... że powiedziano przodkom: Nie będziesz fałszywie przysięgał, lecz dotrzymasz Panu swej przysięgi. A Ja wam powiadam: Wcale nie przysięgajcie... Niech wasza mowa będzie: Tak, tak; nie, nie. A co nadto jest, od Złego pochodzi*” (Mt 5, 33-34. 37).

Mamy więc zachowywać powściągliwość i tylko w wyjątkowych okolicznościach przywoływać imię Boże. Nie wolno nam składać niepotrzebnej przysięgi ani tym bardziej wzywać imienia Bożego jako rękojmi kłamstwa.

Między nadużyciem a banalizacją

Nadużyciem imienia Bożego jest również wygłaszanie opinii w rodzaju: „Widzisz? To kara Boża”, bo tego przecież nikt z nas nie wie. Urągają Mu również wszelakie wyrzuty - np. „gdzie się podziała sprawiedliwość Boża?” albo „starość to się Panu Bogu nie udała” - czy żałosne, często wulgarne dowcipy, które przywołują imię Boże. A jak ocenić próby manipulowania imieniem Bożym przez osoby publiczne, które starają się uwiarygodnić własne poglądy, powołując się instrumentalnie na Pana Boga, nauczanie Kościoła czy Pismo Święte?

Często w mowie potocznej banalizujemy imię Boże, Matki Bożej i świętych, przywołując je w chwilach złości czy bezradności: O, Boże!, Rany boskie!, O, Matko Boża!, itp. Jeśli czynimy to bezwolnie - a więc bez świadomości i aktu woli - trudno mówić o grzechu, co nie znaczy, że możemy czynić to bez troski!

Drugie przykazanie Boże powiada: „*Nie będziesz brał Imienia Pana, Boga twego nadaremno*». Zatem jeśli jesteś chrześcijaninem, niech to nie będzie wzywanie imienia Pańskiego nadaremno. Bądź chrześcijaninem naprawdę, nie tylko z nazwy, nie bądź chrześcijaninem byle jakim. «Nie każdy, który Mi mówi: „Panie, Panie!» (...), lecz ten, kto spełnia wolę mojego Ojca”.

Jan Paweł II, Rzeszów, 2 czerwca 1991 r.

OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE III NIEDZIELA ADWENTU

1. To już połowa Adwentu. W tym tygodniu, a dokładnie od piątku, 17 grudnia, wkroczymy w okres bezpośredniego przygotowania do uroczystości Bożego Narodzenia. Przypatrzmy się, jak przeżywamy ten święty czas? Może to właściwy moment na korektę naszego postępowania, na pojednanie się z Bogiem i bliźnimi poprzez szczerą spowiedź. Kościół przychodzi z pomocą jako szafarz Bożego Miłosierdzia oraz poprzez piękno i bogactwo adwentowej liturgii. Pamiętajmy, że nasza życiowa droga wiedzie ku ostatecznemu spotkaniu z Bogiem – Sprawiedliwym Sędzią. Zatem wykorzystajmy ten czas na szczególne pogłębienie więzi z domownikami oraz z naszym Kościołem parafialnym, w którym uczymy się przyjaźni z Bogiem, aby w tej przyjaźni dalej wzrastać i dojrzewać.
2. Trzecią niedzielę Adwentu nazywamy niedzielą Gaudete – „*Radujcie się!*”, od słów z Listu św. Pawła do Filipian (Flp 4,4-5): „*Radujcie się zawsze w Panu, raz jeszcze powtarzam: radujcie się! Pan jest blisko*”. Dlatego też w dzisiejszej liturgii zamiast fioletowych pojawiły się szaty różowe. Ta zmiana koloru przyjęła się od zwyczaju błogosławienia przez papieża w Rzymie i rozdawania róż w tę właśnie radosną niedzielę.
3. Przygotowując się do świąt Bożego Narodzenia, pamiętajmy o naszych chrześcijańskich i narodowych tradycjach. Niech nie zabraknie w naszych domach pobłogosławionego wcześniej w kościele wigilijnego opłatka i płonącej świecy Caritasu. Miejmy serca wrażliwe i otwarte. Wielu chciałoby wykreślić z nich Pana Jezusa, a święta ograniczyć do rozrywki i stołu.
4. Przed świętami Bożego Narodzenia zazwyczaj myślimy też o świątecznych prezentach, zwłaszcza dla dzieci. Zwyczaj ten ma swoje religijne uzasadnienie. Może wyrażać wszelkie dobro, jakie Jezus Chrystus przyniósł całej ludzkości. Nie zapominajmy przy tej okazji o dzieciach, którym może od lat nikt nie daje świątecznych upominków. Zechciejmy je dostrzec wokół siebie i poszerzyć swoje serca. Pan Jezus zapewnia: „*Coście uczynili jednemu z tych najmniejszych, Mnieście uczynili*”. Radość tych dzieci będzie dla nas najlepszą zapłatą.
5. Dzisiaj rozpoczynamy też Kwartalne dni modlitw o chrześcijańskie życie rodzin. Nie lekceważmy współczesnych zagrożeń i zorganizowanych ataków wrogów rodziny. Jest ona przecież pierwszym, podstawowym i naturalnym środowiskiem chrześcijańskiego wychowania i przekazywania wiary. Trosce o trudną codzienność naszych rodzin niech towarzyszy modlitwa, także ta wspólnotowa domowego Kościoła.
6. A od czwartku, 16 grudnia, zachęcam do odprawienia specjalnej nowenny do Dzieciątka Jezus, która zakończy się 24 grudnia. W ten sposób wyprośmy sobie czyste serce, głęboką wiarę i radość spotkania z Bogiem Wcielonym. On jest już blisko!
7. Na Święta Bożego Narodzenia Kościół przygotowują rodziny od Państwa Buć do Państwa Konopka.
8. Za sprzątanie kościoła składamy serdeczne „Bóg zapłać” Paniom: Wiercińskiej Lenie i Myślińskiej Annie. Na przyszły tydzień zapraszamy Panie: Zięba Aleksandra i Tarnawska Bożena.

W najbliższym tygodniu imieniny obchodzą
Aleksandra Oskorip, Aleksandra Podraza, Nina Smoleńska, Katarzyna Granat.
Solenizantów zapraszamy na mszę św. w piątek o godz. 16:00

Gazetkę redaguje zespół:

ks. Stanisław Gołyźniak, Karolina i Witold Smoleńscy

Oprawa graficzna: Bernadetta Szkarłat